

O alkoholizmie i wojnie w teatrze. Dwa ważne spektakle Komuny Warszawa w Gdańsku

INSTYTUT KULTURY MIEJSKIEJ 25.01.2024, 12:44

Przemysław Gulda

• Cezary



ALKOHOLIZM

INSTYTUT KULTURY MIEJSKIEJ

KOMUNA WARSZAWA

KULTURA

WOJNA

Jaki polski spektakl robi największą furorę na świecie? Coś Lupy? Jarzyny? Marciniak? Też, ale zaskakująco na czele tej stawki jest skromne, porywające przedstawienie Komuny Warszawa.

To jest prawdziwy fenomen. Ten spektakl robi furorę, gdziekolwiek jest grany. A w swojej kilkuletniej historii objechał już sporą część Polski i kawał świata, z Nowym Jorkiem na czele. Teraz wreszcie trafia do Gdańska. Będzie częścią prezentacji dorobku Komuny Warszawa – zasłużonej i bardzo cenionej offowej formacji z punkowymi korzeniami, która w samym centrum stolicy prowadzi dziś bardzo oryginalną i radykalną działalność kulturalną.

Mocny teatr w IKM-ie

ZAPISZ NA PÓZNIJ

Komuna Warszawa w Gdańsku. "Cezary idzie na wojnę"

REKLAMA



HELP UK
DEFEND THE

W Instytucie Kultury Miejskiej w Gdańsku Komuna Warszawa zaprezentuje dwa wyprodukowane przez siebie spektakle: klasyk i zupełną nowość. Ten pierwszy to przedstawienie „Cezary idzie na wojnę”, które miało premierę latem 2017 r., a jest dziełem Cezarego Tomaszewskiego.

To rozpisana na czterech aktorów-tancerzy-śpiewaków-performerów i jedną pianistkę opowieść o wojnie, wojsku, męskości, przymusie, patriotyzmie i kilku innych sprawach, które w momencie jej powstawania miały charakter dość abstrakcyjny, ale dziś nabrały zupełnie innego wymiaru wobec konsekwentnego wkraczania całego świata na wojenną ścieżkę.

Tomaszewski konfrontuje w tej opowieści swoje osobiste przeżycia związane ze służbą wojskową i świadomością swojej tożsamości płciowej z kulturowymi i popkulturowymi narracjami dotyczącymi wojny i „patriotycznego obowiązku”, a na płaszczyźnie formalnej bogoojczyźniane pieśni bojowe przeplata queerowymi figurami tanecznymi, tworząc pozorny, mocno ironiczny dysonans, obnażający i wykpiwający tromtadrację i patos wojennych narracji.

Andersen dla dorosłych. "Dziewczyna, która podeptała chleb" w Teatrze Wybrzeże

ZAPISZ NA PÓZNIJ

Choć brzmią w nim kanoniczne polskie pieśni, spektakl okazał się dziełem niezwykle uniwersalnym, co na pewno wpłynęło na jego zaskakującą międzynarodową karierę. Do dziś był grany niemal sto razy, ale za każdym razem, kiedy powraca na scenę Komuny, bilety znikają niemal natychmiast.

Warto nie przegapić okazji, by go zobaczyć, tym bardziej że coraz trudniej zebrać ekipę, która pojawia się na scenie: jeden z performerów mieszka dziś i pracuje w Portugalii, inny jest etatowym aktorem Narodowego Teatru Starego w Krakowie, jeszcze inny – rozchwytywanym choreografem, znanym m.in. z realizacji na trójmiejskich scenach, a grająca na żywo pianistka pracuje nad muzyką do wielu innych spektakli, m.in. w Teatrze Dramatycznym w Wałbrzychu.

Świeży efekt

„O czym tu gadać, jeśli nie ma o czym mówić” to tytuł drugiego spektaklu, który przywiezie do Gdańska Komuna Warszawa. To bardzo świeży efekt rezydencji artystycznych, które prowadzi stołeczna scena. Łukasz Horbów, Karolina Pawelczyk i Bożna Wydrowska wspólnie opowiadają o swoim doświadczeniu DDA, czyli byciu dorosłymi dziećmi alkoholików. W rezultacie powstał bardzo przejmujący, osobisty, w dużej części dokumentalny spektakl, w którym autorzy konfrontują się z własnymi doświadczeniami, ale też z własnymi rodzicami, którzy zamienili ich życie w ciężkie doświadczenie i konieczność borykania się z codziennymi dramatami.

**

„O czym tu gadać, jeśli nie ma o czym mówić” – piątek, 26 stycznia, godz. 19.

Newsletter

Oglądamy, słuchamy,

REKLAMA